

Mistrz – Zbigniew Butryn

Uczeń – Anna Drymajło

BĘBENEK BIŁGORAJSKI

Bębenek jednostronny z brzękadełkami zwany „sitkowym”

Projekt zrealizowany w 2012 roku w ramach I edycji programu
„Szkoła mistrzów budowy instrumentów ludowych”
Instytutu Muzyki i Tańca

Autor dokumentacji: Anna Drymajło
2012



Spis treści

Wstęp.....	3
Zbigniew Butryn - mistrz.....	3
Anna Drymajło - uczeń	5
Prace wstępne	6
Przygotowanie drewna.....	6
Przygotowanie skóry	9
Przygotowanie brzękadetek.....	11
Obręcz drewniana	12
Drewniana obręczka	17
Metalowa obręczka.....	18
Montowanie	19
Wykończenie	21
Wykonanie pałeczki	22
Bibliografia:	24

Wstęp

Dokumentacja została opracowana dla Instytutu Muzyki i Tańca w ramach projektu "Szkoła mistrzów budowy instrumentów ludowych", w którym udział wzięli pan Zbigniew Butryn – mistrz, Anna Drymajło – uczeń.

Poniższy opis przedstawia sposób budowy instrumentu ludowego - bębenka biłgorajskiego. Jest to bębenek jednostronny z brzękadełkami, zwany "sitkowym". Opisany instrument został wykonany na podstawie powojennego bębenka z okolic Janowa Lubelskiego. Zarówno mistrz, pan Zbigniew Butryn, jak i uczeń, Anna Drymajło, wykonali instrument z dużą dbałością o wierne odwzorowanie pierwowzoru przy wykorzystaniu tradycyjnych technik obróbki drewna, metalu i skóry. Nauka odbywała się w Pracowni Instrumentów Ludowych w Janowie Lubelskim. Oprócz prac praktycznych związanych z rekonstrukcją obejmowała poznanie kontekstu, w którym wykorzystywany był ten instrument.

Dokumentacja napisana została z myślą o osobach, które posiadają elementarne umiejętności posługiwania się podstawowymi narzędziami (m.in. imadłem, młotkiem, piłką do drewna, piłką do metalu, pilnikami). Opis użytych elementów został uproszczony, aby dla czytelnika nie posiadającego wiedzy technicznej był łatwy do zrozumienia.

Zbigniew Butryn - mistrz

Zbigniew Butryn urodził się w 1952 roku w Janowie Lubelskim. Na początku lat 90. za namową redaktora Polskiego Radia Mariana Domańskiego rozpoczął poszukiwania informacji na temat suki biłgorajskiej, a następnie podjął się odtworzenia tego instrumentu. W roku 1994 otrzymał nagrodę specjalną za rekonstrukcję suki na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu, w tym samym roku wystąpił również na koncercie „Pieśń ojczystej ziemi. Idą kolędniczy” w Filharmonii Narodowej w Warszawie.

Kolejnym instrumentem, który zrekonstruował, były skrzypice płockie (fidel płocka). Później przyszedł czas na basy trzystrunne, mazanki oraz oktawki. Stworzył Pracownię Instrumentów Ludowych w Janowie Lubelskim. Oprócz wymienionych powyżej instrumentów smyczkowych, wykonuje również bębrenki jednostronne z brzękadłami, tzw. „sitkowe”. Wykorzystuje przy tym tradycyjne narzędzia.

Instrumenty wykonane przez Zbigniewa Butryna znajdują się w zbiorach Muzeum Instrumentów Ludowych w Szydłowcu, Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie oraz Fundacji Kresy 2000 Dom Służebny Polskiej Sztuce Słowa, Muzyki i Obrazu. Na instrumentach jego autorstwa grają także muzycy nurtu folkowego (m.in. Kapela Drewutnia, Kapela ze Wsi Warszawa, Orkiestra św. Mikołaja) i zespoły folklorystyczne (ZTL UMCS w Lublinie, ZPiT Uniwersytetu Gdańskiego).

Zbigniew Butryn od kilku lat zajmuje się działalnością edukacyjną. Wraz z synem Krzysztofem prowadzą Szkołę Suki Biłgorajskiej, w ramach której uczą adeptów budowy instrumentów i gry na nich.

Zbigniew Butryn przez wiele lat grał w Kapeli Dudków ze Zdziłowic na basach. Kapela ta, wywodząca swoje tradycje z 140-letniej historii rodzinnego muzykowania, uznawana jest za jeden z czołowych tego typu zespołów w regionie i kraju. Ceniona jest za zachowanie tradycyjnego instrumentarium i szeroki repertuar.

Od 2000 roku tworzy rodzinną kapelę wraz z synem Krzysztofem, który przejął od niego tajniki gry na suce. Wykonują autentyczną, rodzimą muzykę regionu janowsko-biłgorajskiego, której nauczyli się grać bezpośrednio od muzyków-mistrzów takich jak Bronisław Dudka ze Zdziłowic, Leon Widz z Modliborzyc, Stefan Moskal z Białej, Józef Góra z Krzemienia, czy Stanisław Głaz z Dzwoli.

W 2008 r. wraz ze znakomitym śpiewakiem Stanisławem Fijałkowskim, Remigiuszem Mazurem-Hanajem, Agatą Harz oraz synem stworzył zespół InCrudo, z którym wystąpił m.in. na Festiwalu Muzyki Dawnej na Zamku Królewskim w Warszawie. W ich repertuarze znalazły się m.in. pieśni dziadowskie, sieroce i apokryfy śpiewane z akompaniamentem suki.

Od wielu lat współpracuje z instytucjami wspierającymi i propagującymi muzykę tradycyjną, m.in.: Janowskim Domem Kultury, Muzeum Regionalnym w Janowie Lubelskim, Stowarzyszeniem Dom Tańca, Stowarzyszeniem Twórców Ludowych, Fundacją Kresy 2000 Dom Służebny Polskiej Sztuce Słowa, Muzyki i Obrazu, Stowarzyszeniem Krusznia, Fundacją Muzyka Kresów czy Towarzystwem dla Natury i Człowieka.

W 2011 roku prowadził warsztaty gry na suce w ramach programu Szkoła Mistrzów Tradycji Instytutu Muzyki i Tańca.

Anna Drymajło - uczeń

Anna Drymajło, obecnie studentka Instytutu Architektury Wnętrz Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyślu. Od kilku lat uczestniczy w warsztatach śpiewu tradycyjnego (m.in. "Na ścieżkach głosu" organizowane przez Fundację OVO, spotkania ze śpiewakami ludowymi prowadzone przez Martę Graban-Butryn). Równolegle uczy się gry na instrumentach ludowych: bębenku biłgorajskim, basach trójstrunnych. W 2011 roku w ramach programu "Szkoła Mistrzów Tradycji" Instytutu Muzyki i Tańca wzięła udział w warsztatach gry na suce biłgorajskiej.

Prace wstępne

Przygotowanie drewna

Wybór drewna

Do wykonania obręczy bębna używa się drewna z drzew liściastych. Odpowiedni balik lub deskę najpierw się sezonuje.

Wycinanie z bala listewek

Wycina się listewkę o wymiarach 1250x60x6 mm na obręcz bębna oraz 1250x5x5 mm na obrączkę, na którą będzie zawinięta skóra.

Moczenie

Obie listewki moczy się 10-14 dni.

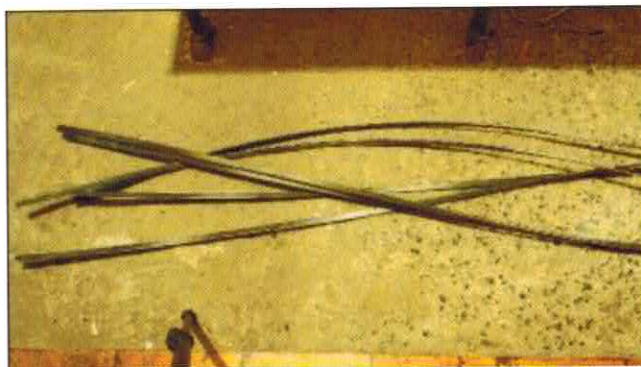


Przygotowanie elementów stalowych

Do wykonania elementów metalowych używa się pasków stali. Takie paski można kupić w składzie metalu, gdzie z arkusza blachy stalowej o grubości 2 mm na gilotynie odcina się paski o szerokości około 10 mm.

Prostowanie przyciętej stali

Paski stali przycięte w gilotynie są skręcone i krzywe.



Można je wyprostować np. wkładając do imadła i odkręcić za pomocą szczypiec.



Tak wyprostowany pasek stali ma kształt łuku.



Łuk ten można wyprostować młotkiem na kowadle.

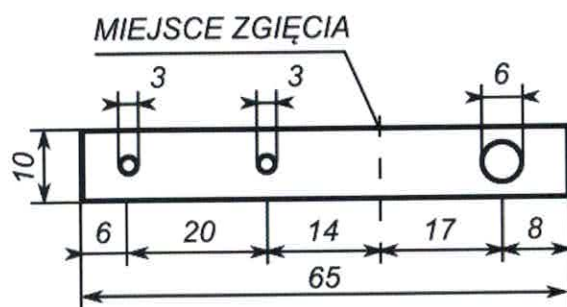


Wykończenie

Pilnikami, papierem ściernym wygładza się wszystkie krawędzie i zadziory. Na koniec można pomalować farbą (np. czarną, szarą). Farba ma zabezpieczyć przed rdzewieniem.

Odciągi

Paski stali tnij się na kawałki o długości ok. 70 mm. Należy wywiercić otwór o średnicy 6 mm na śrubę i dwa małe otwory na gwoźdźdiki o średnicy do nich odpowiedniej.



Następnie wygina się blaszki pod kątem prostym. Na koniec krawędzie opiłowuje się pilnikiem, wygładza zadziory powstałe podczas wiercenia i maluje na czarno lub szaro.

Przygotowanie śrub



Haczyki robi się ze śrub „5”. Najpierw piłką do metalu odcina się główki. Trzymając w kleszczach za gwint, rozgrzewa się drugi koniec śruby w ogniu (a), a następnie rozklepuje na płasko (b) i wygina haczyk (c). Śruby muszą być lekko wygięte, aby nie uciskały drewnianej obrączki. Haczyk opiłowuje się i wygładza. Śruby również maluje się farbą. Na przygotowane naciągi zostaną nakręcone nakrętki „motylki” 5 mm. Pierwotnie nakrętki były kwadratowe (tzw. kowalskie).

Przygotowanie skóry

Wybór skóry

Do wykonania bębenka używa się skóry z kozy (taką skórę bierze się z gospodarstwa, gdzie ubito zwierzę i zdjęto z niego skórę) lub sarny (od myśliwego). Można również użyć skóry z psa, o ile zdarzy się, że zwierzę zostało np. potrącone przez samochód.

Skórę trzeba bardzo dokładnie obejrzeć, czy „jest cała”, czyli czy nie ma zabliznień i czy nie została nacięta od wewnętrznej strony podczas zdejmowania.¹



Przygotowanie skóry do wyprawienia

Skórę moczy się w wapnie. Wapno lasowane lub proszkowe rozcieńcza się „jakby do bielienia”. Na jedną skórę potrzeba 3-5 kg wapna. Należy bardzo starannie zanurzyć skórę, „aby wyszło całe powietrze” i cała jej powierzchnia miała kontakt z wapnem. Skórę moczy się do momentu, kiedy „sierść odchodzi”. Trwa to około 10 dni. Wtedy skóra jest gotowa do dalszej obróbki.



Płukanie

Skórę płucze się wielokrotnie, aby „wyszło z niej wapno”.

Usuwanie sierści

Drewnianą deseczką usuwa się sierść. Sierść łatwo odchodzi.
Można wyskubać ją palcami.

Usuwanie błon i łoju

Jeśli to możliwe, rękami oddziera się po kawałeczku błony i resztki mięsa. „Im więcej jest wybrane tego łoju tłuszczu mięsa obcego, tym błona lepiej odpowiada.”



Trzeba jeszcze usunąć to, czego nie udało się oderwać palcami. Można pomóc sobie przyrządem zrobionym np. z deseczki. Dociska się deseczkę i przesuwa ją po skórze odrywa kawałeczki błon. Jest to czynność mozolna, wymagająca siły i uwagi, aby nie zaciąć skóry narzędziem.



Skórę czyści się tak, „aby miała równą grubość na całej powierzchni przeznaczonej na bębenek. Jeśli będzie miała zgrubienie, nie naciągnie się tak.” Zgrubienie, czyli fragment błony, zgromadzony w skórze tłuszcz. Skóra w trakcie czyszczenia oddaje wodę i rozciąga się.

Przygotowanie brzękadełek

Przycięcie blaszek, talerzyków nawiercenie dziurek.

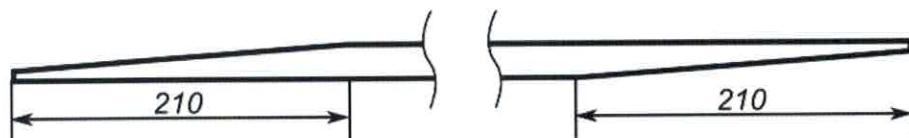
Blaszki powinny być „żółte” (w kolorze złota) i ładnie brzęczeć. Można je wyciąć np. z blachy mosiężnej. Do wykonania przykładowego bębena użyto 2 par talerzyków o średnicy 35 mm, 2 par o średnicy 45 mm, i jednej pary o średnicy 70 mm.



Obręcz drewniana

Przycięcie

Listewki, czyli łuby, przycina się na długość 1250 mm. Oba końce ścina się na przemian pod kątem na długości około 210 mm.



Folowanie

Łuby wkłada się do *folowni*.² Jest to urządzenie do formowania łubów na sita.



Po kilkukrotnym „przekręceniu” przez folownię, łuby stają się bardziej podatne na formowanie.

Założenie na kopyto i ściśnięcie zaciskami

Kopyto – tutaj rodzaj drewnianego płaskiego walca o średnicy bębna. Nawiercone otwory ułatwiają korzystanie z zacisków.



Okręca się listewkę wokół formy i dociska ją zaciskami. Zaciski, naciskając na mokre drewno, odciskają się w nim, dlatego wszędzie tam, gdzie to możliwe, używa się podkładek drewnianych.



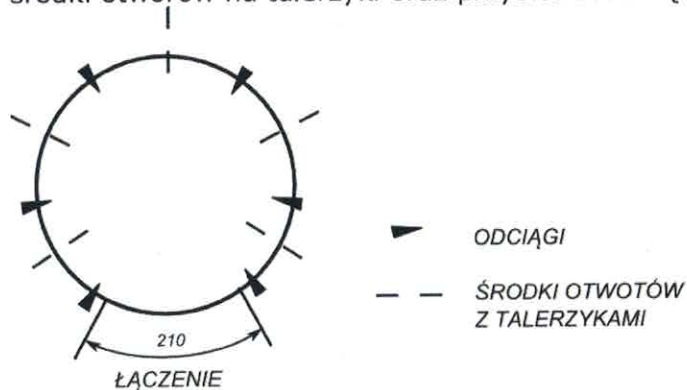
Klejenie

Po wyschnięciu klei się klejem wikolowym i wkłada do formy do wyschnięcia kleju, aby obręcz się nie odkształciła.

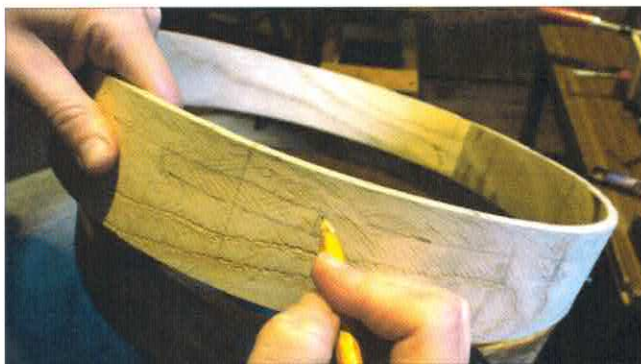
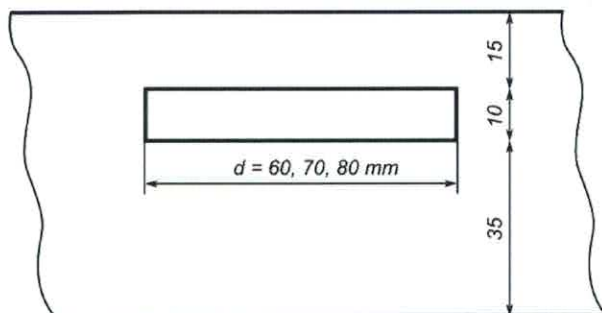


Trasowanie

Ustala się miejsca na otwory na talerzyki oraz odciagi. Najpierw przy łączeniu oznaczamy miejsce dwóch naciągów. Następnie pozostałą część drewnianej obręczy dzielimy na 5 równych części. Każdą część dzieli się na pół - w tych miejscach będą środki otworów na talerzyki oraz przybite zostaną gwoździki mocujące talerzyki.



Od górnej krawędzi bębenka w odległości ok. 15-17 mm wyznaczamy otwór o szerokości 10 mm i odpowiedniej długości. W przykładowym bębenku będą to otwory o długości 60, 70 i 80 mm.



Nawiercanie i wycinanie otworów na brzękadelka

Najpierw końce otworów nawierca się wiertarką z wiertłem o średnicy 8 mm.



Otwory ułatwią wycięcie dziurek piłką do drewna.



Wykończenie otworów

Otwory docina się nożykiem, następnie pilnikiem wygładza się krawędzie otworu.





Trzeba papierem ściernym, pilnikami wygładzić krawędzie i zniwelować uskok na łączeniu obręczy. Jeśli jest potrzeba, wygładza się również miejsca, gdzie podczas formowania na kopycie odcisnęły się zaciski. Przybija się blaszki odciągów małymi gwoździkami do obręczy.



Drewniana obręczka

Przycinanie i kształtowanie drewnianej obręczki

Listeweczkę przykładą się do obręczy bębena i przycina z zapasem na skórę i łączenie. Jeśli skóra będzie gruba, robi się obręczkę luźniejszą. Jeśli skóra będzie cienka, obręczka będzie ciaśniejsza. Listeweczkę wkłada się do formy, aby nabrała odpowiedniego kształtu.



Łączenie

Końce listewek ścina się pod kątem na przemian, łączy „na zakładkę” i wiąże sznureczkiem lub nitką. Dzięki temu w trakcie zakładania skóry na bębunku będzie mogła odrobinę się zacisnąć lub rozsunąć.



Metalowa obręczka

Przycinanie

Pomalowany na czarno pasek stali przykładą się do obręczy bębunku, wygina w okrąg i przycina do obwodu bębunku z odpowiednim zapasem na łączenie (ok. 30 mm) i przewidywaną grubość skóry. Tak jak w przypadku obręczki drewnianej, jeśli skóra będzie gruba, obręczkę metalową robi się luźniejszą, jeśli skóra będzie cienka, obręczkę robi się bardziej dopasowaną. Im staranniej i dokładniej będzie ukształtowana obręczka, tym łatwiej będzie założyć ją na bębenek. Pilnikiem trzeba wygładzić krawędzie i zadziory.



Nitowanie

Obrączkę metalową łączymy za pomocą nitów z drutu mosiężnego. Na końcach obręczy wierci się po dwa otwory wiertłem o średnicy drutu. Odcina się piłą



do metalu odcinki drutu o takiej długości, aby po włożeniu do otworów obręczy wystawały ok. 1 mm. Najpierw na kowadle młotkiem rozklepuje się lekko jeden koniec nitu (powstaje główka nitu). Nit ten wkłada się w otwory obręczy i rozklepuje z obu stron bardzo dokładnie, aby nit dobrze trzymał obręcz.

Prostowanie

Uważnie oglądamy obrączkę z boku, czy nie ma kształtu „ósemki”. Jeśli tak, to należy ją położyć poziomo na kowadle aby jak największą powierzchnią stykała się z nim i uderzając młotkiem, wyprostować.

Montowanie

Nawinięcie skóry na drewnianą obrączkę

Wyczyszczoną i rozciągniętą skórę kładzie się wierzchem do góry. Drewnianą obrączkę kładzie się tak, aby pręga przechodziła przez środek bębienka. Trzeba dobrze wybrać miejsce bez uszkodzeń, nacięć, blizn.



Zawija się skórę do środka, przykładając metalową obrączkę i sprawdza czy jest odpowiednia.



Wstępne nałożenie na obręcz obrączki drewnianej i dopasowanie obrączki drewnianej, naciągnięcie skóry

Przenosi się skórę na obręcz bębna i nasuwa się obręczką drewnianą na bębenek. Można ułatwić czynność, ściskając elementy bębna między deski, używając ścisków. Jeśli skóra jest za luźna i „zwisła”, trzeba ją podciągnąć. Ściskać bębenek należy równomiernie, aby obręcz nie pękła. Obręczka metalowa powinna na całym swym obwodzie stykać się z obręczką drewnianą.



Założenie naciągów

Jeśli obręcz nasunięta jest na bębenek wystarczająco głęboko, można nałożyć naciągi. Zagiętym końcem śruby zahacza się o obręczkę metalową (czasem trzeba użyć młotka), zaś nagwintowany koniec wkłada się w otwór w blaszce naciągu. Od spodu zakłada się podkładkę i zakręca się „motylkiem”. Naciągi dokręca się równomiernie.



Odcinanie nadmiaru skóry

Oстрым но́жыкыем оdcина ся надмйар скóры. Настóпныє śцяга ся надмйар воды, прэсува́жыц пó мембраныє глады́к дэсэцзкы. Дэсэцзкы з задзюерэм мóжэ рóзчыць скóрэ.



Wykończenie

Malowanie

Мóжна помаловаць абрэчз дрэвнйаны́ покостэм.

Założenie brząkadełek i dzwoneczka

Zа помóца длы́гыч стóларскыч гвóздзкы́ч мóнтує ся пary талерзкы́ч. Дла богаты́шэго брзмянйя мóжна дóчэпыць дзвонэцзек/жанычар.



Wykonanie pałeczki

Wycinanie

Z kawałka drewna toczy się (można też wystrugać) pałeczkę. Pałeczka, zależnie od upodobań bębniisty, może być dłuższa lub krótsza, z większą lub mniejszą „główką”.



Pałeczka na zdjęciu ma około 20 cm i jest strugana.

Owijanie skórą

Pałeczkę można owinać skórą. Najpierw główkę owija się paskiem dookoła (pasek jest tak szeroki, aby pokryć część pałeczki, którą uderza się w bęben). Pasek jest tak długi, aby owinać główkę dookoła z nadmiarem.



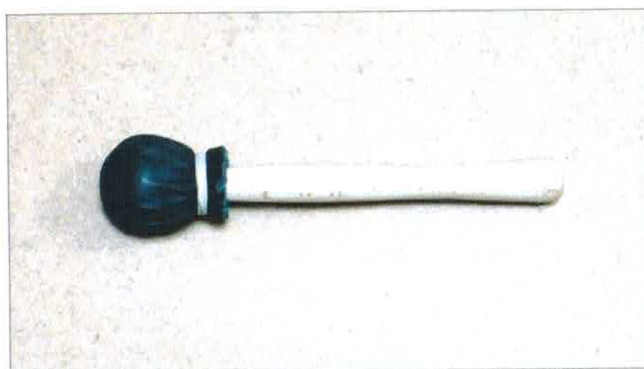
Najpierw owija się główkę paskiem skóry (można użyć kleju), następnie naciąga się na główkę większy kawałek, tak, aby na samej główce nie było fałdek, a w miejscu łączenia z trzonkiem utworzyły się bardzo drobne fałdki.



Skórę wiążemy bardzo mocno sznurkiem lnianym lub konopnym (dratwa szewska byłaby najlepsza). Nadmiar skóry odcinamy ostrym nożem, zostawiając „kołnierzyk” na ok. 5 mm.



Gotowa pałeczka toczona.





Bibliografia:

1. Kowalczyk W., *Skórnictwo w tradycyjnej kulturze Białostoczczyzny*, Muzeum Okręgowe, Białystok 1997.
2. Skuza Z. A., *Ginące zawody w Polsce*, Sport i Turystyka - Muza SA, Warszawa 2006, s. 104-106.

